

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca” wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druck i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowemście 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza” Nowemście-Pomorze.

ROK XVIII

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 31 GRUDNIA 1938

N — Nr 157

U PROGU ROKU 1939.

I znów mija jeden rok. Kończy się rok 1938, krótka już tylko dzień nas chwila od rozpoczęcia nowego roku — 1939. Jest więc najstosowniejsza pora na to, by dokonać pobieżnego chociaż tylko bilansu roku ubiegłego i rzucić myślą na te nowe 365 dni, które czekają nas w okresie, w który obecnie wchodzimy.

Rok miniony stał przede wszystkim pod znakiem Marsa. Nie tylko nie skończyły się wojny w Chinach i Hiszpanii, lecz trwają one w dalszym ciągu i nikt już w to nie wierzy, by w roku 1939 rozszypująca się Liga Narodów zdołała wojnę w tych krwawych punktach świata zażegnać. Instytucja genewska nie może też zapisać na swym koncie zażegnania wojny europejskiej, a bodajże i światowej, której uniknięto dzięki bezpośredniemu rozmowom przedstawicieli czterech mocarstw, a nie z powodu starań zmurszałego tworu masonskiego. Ogromny wzrost potęgi naszego sąsiada zachodniego, po zagarnięciu Austrii i t. zw. kraju sudeckiego nie pozwala nam Polakom spocząć na laurach, lecz czyni wszelkie wysiłki, by stanowić odpowiednią przeciwwagę materialną i duchową wobec Niemiec. Z zmaganiem niemieckim łączy się też sprawa Gdańska, który w roku ostatnim nie przestał uprawiać w stosunku do swego protektora — Polski polityki zachwalstwa. Podnosi też w Polsce głowę nacjonalizowana mniejszość ruska, która przy odpowiedniej, konsekwentnej polityce powinna przecieć ciężce coraz bardziej ku państwowości polskiej, w ramach której ma wszelkie prawa i możność wszechstronnego rozwoju, co powoduje nawet katastroficzne cofanie się polskości na ziemi odwiecznej polskiej!

Rok ubiegły w naszym życiu wewnętrznym przyniósł nam wybory do ciał ustawodawczych,

odbyte w wyjątkowo niezwykłych warunkach. Mylna była opinia tych, którzy w wyniku tychże wyborów chcieli widzieć społeczeństwo polskie w ramach monopartii. Już wybory do rad miejskich wykazały nierozsądnosc tych niewczesnych zamysłów. Zjazdy Stronnictwa Narodowego w pamiętną rocznicę 15-sterpniową „Cudu nad Wisłą” oraz wzmiankowane wyżej wybory samorządowe wykazały, iż Obóz Narodowy pod przewodnictwem Romana Dmowskiego jest jedyną tamą dla rozszalałego socjalizydo komunizmu.

Ropiejący na ciele Narodu Polskiego wrzód żydostwa musi być w sposób bezwzględny usunięty; to przekonanie staje się coraz powszechniejsze w Narodzie Polskim, hasło walki z żydostwem głoszane dziś nawet ci, którzy niedawno bratani się z Żydami, występując z nimi wspólnie przeciwko polskim narodowcom.

Cieszy nas rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego, z drugiej jednak strony nie możemy zapominać ani na chwilę o niezmiernie ważnej sprawie Pomorza, które musi być pod każdym względem taką darzoną pieczą, by dobrze spełniało rolę najważniejszej w organizmie państwa części składowej.

Niepełny byłby nasz przegląd wypadków minionego roku, gdybyśmy nie wspomnieli o strasnej zbrodni, która wstrząsnęła całym Narodem: mamy na myśli ohydny mord komunisty Nowaka, dokonany w kościele na osobie kapłana katolickiego śp. ks. Streicha. Potworny ten czyn jest miarą zachwaleń obozu socjalizmu w Polsce.

Jeżeli mord luboński zmobilizował całą katolicką i narodową opinię polską i uwiłocznili okropność postęwu czerwonej ideologii, to z drugiej strony cieszył się każdy Polak-katolik z wzras-

ającego tętna życia religijnego, czego najlepszym dowodem masowe pielgrzymki szeregu organizacji społecznych na Jasną Górę. Pod opiekę Najświętszej Pani oddają się rzesze Narodu, ślubując Jej kierowanie się w życiu prywatnym, społecznym i państwowym niezawodnymi zasadami katolickimi. Wspomnieliśmy chwile przeżyte też Polska w związku ze sprowadzeniem do Polski zwłok nowo kanonizowanego św. Andrzeja Boboli.

W r. 1938 były dwie jasne w życiu naszym chwile, w ciągu których Naród potrafił się zjednoczyć: pierwsza — to okres przed nawiązaniem normalnych stosunków sąsiedzkich z Litwą, druga — to wspólna nasza myśl i wola odzyskania Śląska Zaolziańskiego, który niedawno temu objęły w wieczne posiadanie oddziały naszej Armii, darzonej wielką miłością całego Narodu.

Z chwilą uzyskania Zaolzia i poprawek w kilku innych punktach naszej granicy południowej nie wolno nam spocząć na laurach, a natomiast pamiętać musimy stale o ziemiach dotąd niewywołanych, które muszą się znaleźć w granicach Wielkiej Polski.

Polska ma do spełnienia ogromną misję: na wschodnim krańcu Europy jest bardzo ważnym czynnikiem, dającym zdecydowanie do utrzymania pokoju. Państwo nasze jest niejako włoczone między dwa totalizmy: „brunatny”, hitlerowski na zachodzie i czerwony, bolszewicki na wschodzie.

Polska była przedmurzem chrześcijaństwa od wieków; i dziś musi przeciwstawić brunatnej i czerwonej barbarii ideał państwa katolickiego i narodowego, religia bowiem i nacjonalizm, dobrze pojęty, doskonale się godzą i uzupełniają.

A więc naprzód w przyszłym roku do dalszej walki, której celem

katolickie Państwo Narodu Polskiego.

Wigilijne przemówienie radiowe J.E. ks. kardynała Frymasa Hlonda.

W dniu 24 bm. J.E. ks. kardynał Prymas dr Hlond wygłosił przemówienie, w którym, m. in. powiedział:

„Mistyka polskiej wili wstępuje w polskie progi, owiewając nadmystowym czałem kołodową wieczność, która się chyba od aniołów wywodzi, co z gościnnym Piastem do postrzyżynowej uczty w polskiej chacie zasiedli. Przy siennym stole, który się w ten wieczór w ołtarz zamienia, dokonuje się po przez świętechny zwyczaj nieskrępowane spotkanie zmęczonej duszy ze światem wierzeń.

„Cholnka staje się anteną, przez którą płynie do nas z zaświatów zlewająca pobudka serca i rozumu, rozrzucając prądem wiary dusze, zastygłe w codziennej obojętności i w sztucznym bezreligijnym fasonie. W akcie wigilijnym dominuje nuta religijna, a religijność to jest naturalna, prosta, wyzwolona z racjonalistycznych zastrzeżeń. Nasza willa jest barwnym zwyczajowym obrzędem o ludowym przystroju, jest pożądaną oazą kojącego wytchnienia wśród umęczenia twardego życia, ale przede wszystkim jest uroczystością, dającą krzepiące przeżycie religijne, jest jakby nabożeństwem, które czerpiąc swą treść z dogmatu, a ceremoniał z narodowego rytuału, wyzwala nas swą prawdą z światowego kłamstwa, jakie wśród rozterek duchowych przylgnęło do naszej myśli.

„Religijny i narodowy instynkt każe nam zwłaszcza teraz utrzymać na takim poziomie polską wilię jako wyraz naszej aktualności duchowej. Przez tych twórczych i pracowitych lat dwadzieścia przebyliśmy daleką drogę w poszukiwaniu zasad dobra, wielkości, szczęścia. Inniśmy już niż wtedy, w listopadowe dni swobody: bo mniej uwięzieni w pustym dektrynerstwie, spokojniejsi, a przede wszystkim lepsi.

„Realnie oceniając wartości ducha, jaśniejsze widząc jego horyzonty, nie będziemy się już cofali ku materializmowi i niedowiarstwu. Od resztek anty-

klerykalizmu, od bezpłodnych formulek laicyzmu i jego rozwiązanych przybytków przemy naprzód ku wyżynom wiary i etyki chrześcijańskiej”.

Sejm a wydatki na emerytury 433 miliony na emerytury.

Sejmowa Komisja Budżetowa rozpatrywała 20 bm. budżety emerytur i rent inwalidzkich.

Z referatu p. Węgora wynikało, że na emerytury cywilne, wojskowe oraz pracowników głównych przedsiębiorstw państwowych wydajemy 321 milionów złotych. Jest to suma 5 razy większa, niż w 1923 roku. W porównaniu z rokiem ubiegłym wydatek na emerytury wzrasta o 85 miliona zł.

Wydatki na renty inwalidzkie w r. 1939 40 wyniosą 111 milionów 801 tys. zł. czyli o 6 milionów 379 tysięcy złotych więcej od budżetu tegorocznego. Zwyczajka pochodzi stąd, że nowela inwalidzka przywróciła prawo do zaopatrzenia pieniężnego inwalidom b. państw zaborczych, którzy przekroczyli 50 ty rok życia oraz częściowo uchyliła ostatnią zniżkę zaopatrzenia.

Ogólna ilość inwalidów wynosi 165 tys. 500. w tym Polaków 128 tys. 500, Ukraińców 23 tys., Żydów 5 tys., Białorusinów 4 tys. 500, Niemców 3 tys. 500 i 1 tys. innych narodowości. Z byłej armii niemieckiej mamy 58 tys. inwalidów, austriackiej 52 tys., rosyjskiej 19 tys. i polskiej 36 tys. 500.

Ustawa inwalidzka została rozciągnięta na Zaolzie oraz na obszary na Spiszu i Orawie. Inwalidzi tamtejsi otrzymują zaopatrzenie według norm polskich.

Ukraińiec Celewicz poruszył nieszczęsną sprawę inwalidów Ukraińców, którzy w roku 1918 wystąpili przeciw Państwu Polskiemu, zajmując część Lwowa i Małopolski Wschodniej. Ukraińcy ci otrzymują renty inwalidzkie, ale p. Celewicz nie jest zadowolony z zawartego w ustawie wa-

runku lojalności. Odpowiadał mu poseł Wagner, który oświadczył, że, jeżeli społeczeństwo ukraińskie nie zmieni swego stanowiska do Państwa i Narodu Polskiego, to renty dla „wojowników” z 1918 roku będą skreślone.

Na tym zakończono przedświąteczne prace budżetowe. Następne posiedzenie Komisji odbędzie się dnia 11 stycznia 1939 r.

4 listy wyborcze w Gdyni.

Gdynia. Wybory do rady miejskiej w Gdyni odbędą się 8 stycznia. Zgłoszono 4 listy: Stron. Narodowego, OZN, Katolickiego Bloku Gospodarczego oraz PPS.

Żydzi muszą Gdańsk opuścić do dn. 1 stycznia.

Władze narodowo socjalistyczne wydały zarządzenie, na podstawie którego Żydzi osiedleni na terenie Gdańska muszą do 1 stycznia zlikwidować swoje interesy i opuścić obszar Wolnego Miasta.

Po 1 stycznia Żydzi, którzy znajdują się na terenie Gdańska, będą wysiedleni przemocą.

Splonął zamek w Nieświeżu.

Nieśwież. W dniu 24 bm. wybuchł pożar w lewym skrzydle zabytkowego zamku nieświeżskiego, siedzibie Radziwiłłów. Ogień rozszerzył się z wielką szybkością, zagrażając całemu zamkowi. Zawezwane straże pożarne — nieświeżska ochotnicza i wojskowa, miejscowego pułku ułanów, przystąpiły natychmiast do akcji ratunkowej. Równocześnie zaalarmowano straże pożarne w Stołpcach, Horodzieju, Klecku i Łani.

Wojskowy oddział ratowniczy w niebezpiecznych i trudnych warunkach zdołał się przedostać na strych i dach zamku oraz do wnętrza płonących sal, przyczyniając się do uratowania pozostałych komnat z bezcennymi zabytkami. Po kilkugodzinnej walce z żywiołem udało się pożar zlokalizować. Splonął doszczętnie tzw. sala królewska, część dachu oraz podłogi i sufity przyległych komnat.

Z krwawej Hiszpanii.

Zwycięska ofensywa świąteczna gen. Franco.

Saragossa. Wojska powstańcze poczyniły w czwartym dniu ofensywy dalsze postępy, przy czym zdobyto 600 km. kw. obszaru nieprzyjacielskiego, wzięto do niewoli przeszło 6 000 żołnierzy i oficerów i zestrzelono 32 samoloty. Kawaleria gen. Franco osiągnęła Ribbarerję, a wojska gen. Franco zajęły elektrownię w m. Cabo, która dostarcza prądu ośrodkom włókienniczym na zachód od Barcelony.

Wojska gen. Franco przerwały znów front czerwonych.

Według doniesień ze Salamanki wojska gen. Franco przerwały front przeciwnika w pobliżu przyczółka mostowego Balagner i nacierają w kierunku północno-wschodnim. Miasto Granadella jest otoczone przez wojska narodowe.

Czy między Włochami a Francją naprawdę dojdzie do wojny?

Londyn. Dzienniki angielskie przynoszą pogłoski o napięciu na granicy między francuskim i włoskim krajem Somali. Rzekomo po obu stronach granicy koncentruje się znaczne siły wojskowe.

Podobno 5 oddziałów włoskich miało nawet przekroczyć terytorium francuskie w Somali i zająć strefę przygraniczną. W zajętej strefie oddziały włoskie rzekomo okopały się i zajęły stanowiska karabinów maszynowych.

„Daily Telegraph” pisze: „W Londynie nie otrzymano jeszcze urzędowej wiadomości, że wojska włoskie wtargnęły na 30 km. w głąb terytorium francuskiego w kraju Somali.

Demonstracje floty francuskiej.

Paryż. Przy sposobności podróży premiera Daladier na Korsykę i do Tunisu projektowana jest wielka demonstracja floty wojennej francuskiej. Premierowi towarzyszyć będą 23 okręty wojenne i 40 samolotów. Cała ta flota przepłynie w szyku bojowym tuż przy brzegach Sardynii i Sycylii. Na dzień 18 stycznia projektowane jest rozpoczęcie wielkich manewrów floty śródziemno-morskiej i atlantyckiej u wybrzeży Marokka i Senegalu.

Francja odrzuca pośrednictwo Anglii w zatargu z Włochami.

Donoszą, że min. Monnet zakomunikował ambasadorowi w Paryżu, iż Francja nie życzy sobie żadnej interwencji brytyjskiej w Rzymie.

Regularna wojna w Palestynie Ofensywa 10-tysięcznej armii angielskiej.

Jerozolima. W północnej Palestynie na całej przestrzeni od Nablus do S-fet toczą się walki wojsk brytyjskich z Arabami. Nacierają 10.000 wojsk angielskich z artylerią górską i połową, czołgami i samolotami. Arabowie pod wodzą Abu Faj Saha i Abu Orahima wprowadzili do akcji całość swych sił, które można obliczać na 3000 ludzi. W walkach bierze udział około 120 kobiet. Arabowie jednak starannie unikają wszelkich decydujących starć, by zachować swe siły.

Ojciec św. wyjeżdża do Castel Gandolfo.

Watykan. Na zlecenie prof. Milani Ojciec św. uda się z Rzymu do Castel Gandolfo, gdzie jest łagodniejszy klimat, w dniu 15 stycznia po przyjęciu na audiencję prem. angielskiego Chamberlaina i lorda Halifaxa.

Niewolnictwo robotników sowieckich.

Do już istniejących ograniczeń swobody zmiany miejsca pracy władze sowieckie mają zapowiedzieć dalsze ograniczenia. A mianowicie ustanowieni mają być t. zw. kontrolerzy społeczni, którzy będą mieli prawo wglądu nie tylko w pracy robotników w fabrykach, lecz również w życiu prywatnym. Mają oni kontrolować każdy krok robotnika sowieckiego, czyniąc odpowiednio adnotacje w t.zw. paszportcie robotniczym, bez którego żaden robotnik nie może uzyskać pracy. Wprowadzenie instytucji kontrolerów społecznych ma nastąpić w najbliższych dniach. W ten sposób robotnicy w Bolszewii zdegradowani zostaną już całkowicie do roli niewolników.

Miesiące „przeobrażeń w polityce wewnętrznej“.

Agencja „Eho“ donosi:

„Wśród polityków, stojących blisko OZN, rozprawa się ostatnio bardzo wiele na temat mających nadejść w styczniu roku przyszłego przeobrażeń w polityce wewnętrznej.

„Przeobrażenia te przede wszystkim mają polegać na tym, że wyjasniony zostanie ostatecznie wzajemny stosunek stronnictw do siebie i stosunek reżimu do stronnictw. Na razie trudno mówić o szczegółach, tym nie mniej głosy te wskazują, że styczeń będzie miesiącem ważnych „roztrząśnień“.

Takich przepowiedni na temat „przeobrażeń w polityce wewnętrznej“ mieliśmy już kilka. Czy co z tej nowej przepowiedni wyniknie, należy odczekać.

Bezczelna interpelacja senatora Zyda Rubinsteina.

Zyd Rubinstein, senator z nominacji, zgłosił w Senacie do premiera jako ministra spraw wewnętrznych i ministra poczty i telegrafów następującą interpelację:

Dnia 17 grudnia 1938 r. o godz. 20 35 wygłoszona została przez radiostację Warszawa I pogadanka, nie zapowiedziana uprzednio w programie p. t. „Unarodowienie handlu polskiego“.

Pogadankę powyższą przeprowadził niejaki p. Ciechomski, który rzucił hasło wyrugowania z handlu kupców żydowskich, a następnie zgłotał słuchaczy, by przy zakupach świątecznych omiłowali sklepy nie polskie.

Tego rodzaju propaganda, uprawiana za pośrednictwem przedsiębiorstwa państwowego, jakim jest Polskie Radio, jest sprzeczna z prawem, gdyż skierowana jest przeciw pewnemu odłamowi obywateli, stanowiącemu w dodatku poważny odsetek abonentów Polskiego Radia.

Wypadek ten zresztą nie jest odosobniony, gdyż w ostatnim czasie Polskie Radio służy dość często jako instrument prowadzonej agitacji prze-ciwżydowskiej.

W tym stanie rzeczy zapytuję WWPP. Ministrów:

- 1) Czy znany im jest powyższy fakt?
- 2) co zamierzają uczynić, by zapobiec dalszemu nadużyciu Polskiego Radia, jako instrumentu propagandy antyżydowskiej.

Senator I. Rubinstein.

Warszawa, dn. 21 grudnia 1939.

Powyższa interpelacja dowodzi, że bezczelność Żydów przekracza wszelkie granice.

Rozwiązanie partii komunistycznej w Czechach i na Morawach.

Praga. Rząd czesko-słowacki rozwiązał czesko-słowacką partię komunistyczną w Czechach i na Morawach. Pociąga to za sobą utratę mandatów komunistycznych członków sejmu i organów samorządowych. W skład sejmu wchodziło 15 posłów, zaś w radzie miejskiej w Pradze zasiadało 17 komunistów.

Sprostowanie zamieszczone w „Gazecie Pomorskiej“

W związku z umieszczeniem w numerze 120 (str. 6) „Gazety Pomorskiej“ z dnia 8 listopada br. artykułu p. t. „Nowa kompromitacja „Drwęcy“ — Aresztowanie Reichla za akcję antywyborczą“ proszę zgodnie z art. 27 i 28 prawa prasowego (Dz. U. R. P. nr. 89 poz. 608) o umieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, jakoby został aresztowany w związku z akcją antywyborczą, natomiast prawdą jest, iż przesłuchiwano mnie jedynie w dniu 6 listopada rb. w lokalu Komendy Powiatowej Policji Państwowej, po czym lokal ten opuściłem.

Nieprawdą jest, jakoby był kierownikiem „Drwęcy“, natomiast prawdą jest, iż jestem współpracownikiem redakcji „Drwęcy“, „Głosu Lidzbarskiego“ i „Głosu Mazurskiego“.

Benon Reichel

Sprostowanie

W związku z umieszczeniem w numerze 156 (str. 6) „Gazety Pomorskiej“ z dnia 22 grudnia rb. notatki p. t. „Sekretarz Stronnictwa Narodowego w Nowym Mieście spoliczkowany“ proszę zgodnie z art. 27 i 28 prawa prasowego (Dz. U. R. P. nr. 89 poz. 608) o umieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, jakoby wracał o północy w dniu wyborów z restauracji, natomiast prawdą jest, iż udawałem się po północy do lokalu wyborczego.

Nieprawdą jest, jakoby został — jak podano w tytule notatki wyżej wymienionej — spoliczkowany, natomiast prawdą jest, iż zostałem bez powodu silnie pobity przez kilku socjalistów, przy czym jeden (niepoznany) uderzył mnie w głowę, a drugi (Kudełka) tępym narzędziem w twarz, co stwierdza załączone świadectwo urzędowe lekarza.

Benon Reichel

Sprostowanie, nadesłane nam przez „Gazetę Pomorską“.

Do Redakcji „Drwęcy“

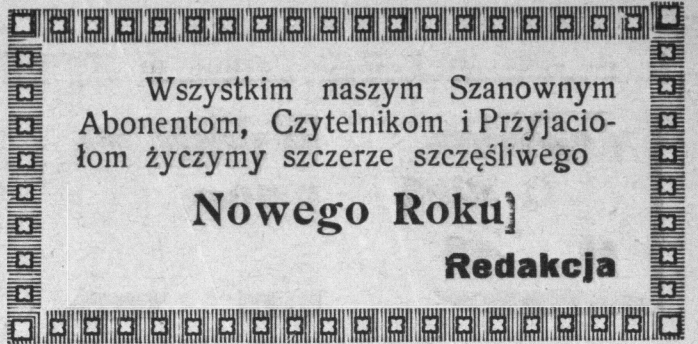
Nowe Miasto Lubawskie

W związku z zamieszczeniem w numerze 154 „Drwęcy“ z dnia 24 grudnia br. notatki p. t. „Czy już nie umie wcale pisać prawdy“, prosimy, zgodnie z art. 27 i 28 dekretu prasowego Prez. R. P. z dnia 21 listopada 1938 r. (Dz. U. R. P. nr. 89, poz. 608) o zamieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, jakoby opis „Gazety Pomorskiej“ pod nagłówkiem „Sekretarz Stronnictwa Narodowego w Nowym Mieście spoliczkowany“, w którym donosiliśmy: „Sekretarz pow. Stron. Nar., wracający o północy w dniu wyborów z restauracji, w trakcie starcia słownego na ulicy został pobity. Znajdujący się w pobliżu policjant zlikwidował zajście“ nie odpowiada rzeczywistości, natomiast prawdą jest, że świadectwo lekarskie, podpisane przez dr. Piotrowskiego, nie wyklucza możliwości spoliczkowania sekretarza pow. Stronnictwa Narodowego, a to ze względu na jednostronne uszkodzenie twarzy wymienionego, a mianowicie: siniac nad lewym okiem, obrzęk nosa i lewego policzka.

Nieprawdą jest, że „Gazeta Pomorska“ nie umie choć raz zdobyć się na prawdę, natomiast prawdą jest, że wszystkie opisy i sprawozdania „Gazety Pomorskiej“ oparte są wyłącznie na prawdzie.

Redakcja „Gazety Pomorskiej“
(podpis nieczytelny)
Dyrektor Zarządzający



Wszystkim naszym Szanownym Abonentom, Czytelnikom i Przyjaciółom życzymy szczerze szczęśliwego

Nowego Roku]

Redakcja

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 30 grudnia 1938 r.
Kalendarzyk. 30 grudnia, piątek, Eugeniusza.
31 grudnia, sobota, Sylwester.
1 stycznia, niedziela, Nowy Rok.
Wschód słońca g. 7 — 45 m. Zachód słońca g. 15 — 33 m.
Wschód księżyca g. 11 — 23 m. Zachód księżyca g. 0 — 23 m.

Z miasta i powiatu

Starosta Powiatowy Lubawski

przyjmować będzie życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta, Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 1 stycznia 1939 r. o godz. 12 w sali Rady Powiatowej.

Starosta Powiatowy wz. (—) Mgr T. Flery.

Noc sylwestrowa w „Hotelu Centralnym“.

Nowe Miasto Już tylko jeden dzień dzieli nas od wielkiej atrakcji tegorocznego karnawału, tj. zabawy sylwestrowej, urządzonej staraniem Obywatelskiego Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, do której przygotowania są w całej pełni.

Przy doborowej muzyce orkiestry wojskowej i efektownie udekorowanej sali Hotelu Centralnego znajdzie Szanowne Obywatelstwo miasta i okolicy możliwość spędzenia nocy sylwestrowej w humorze i wesółym nastroju. Różne urozmaicenia oraz obficie zaopatrzone bufet — oto główne starania komitetu zabawowego, by umożliwić uczestnikom zabawy radosne przywitanie Nowego Roku.

Szanownemu Obywatelstwu polecamy gremialnie wzięcie udziału w powyższej imprezie tym bardziej że czysty dochód z niej przeznaczony jest na otwarcie kuchni obywatelskiej dla bezrobotnych.

Kto dotychczas nie otrzymał zaproszenia na zabawę sylwestrową, co stać się mogło jedynie przez przeoczenie, mo e je odebrać w biurze Zarządu Miejskiego w godzinach od 8—12 do 31 bm. włącznie.

Z życia Cechu Rzeźniczo-Wędlniarskiego.

Nowe Miasto. Cech Rzeźniczo-Wędlniarski odbył w dniu 27 XII br. swoje doroczne walne zebranie połączone z obchodem gwiazdkowym. Na zebranie stawili się wszyscy członkowie miejscowi oraz zaproszeni goście. Cechmistrz p. Bolesław Ludwicki zagaił zebranie hasłem „Cieść rzemiosłu“, witając delegata Starostwa w osobie p. Leonarda Olszewskiego i podał zebranym porządek obrad do wiadomości, który przyjęto bez zmian. Na marszałka zebrania wybrano jednogłośnie p. Leonarda Olszewskiego, po czym członkowie Zarządu kolejno składali swoje sprawozdania. Ze sprawozdań tych wynikało, że Cech Rzeźniczo-Wędlniarski wykazał w ubiegłej kadencji ruchliwą działalność organizacyjną, za co też zebrani wyrazili pełne uznanie i w dowód zaufania wybrali Zarząd w dotychczasowym składzie. Po złożeniu przez zebranych wybranemu Zarządowi tytułu dalszej owocnej pracy oddajna część zebrania została zakończona, po czym przystąpiono do obchodu gwiazdkowego. Cechmistrz w serdecznych słowach przemówił do zebranych, wskazując na znaczenie tej uroczystości. Apelował też do zebranych, by członkowie Cechu, pomagając na wskazówki ojców i praojców i tradycję cechu łączyli się w jedną wspólną rodzinę zawodową, którą jest Cech Rzeźniczo-Wędlniarski. Nastąpiło łamanie się opłatkami. Imieniem p. Starosty p. Leonard Olszewski złożył zebranym życzenia, tak osobistego powożeni jak również najpomysłniejszych wyników pracy zawodowej.

Odsłiewano poza tym kilka kolęd przy płonącej choince i przy akompaniementie orkiestry smyczkowej, która poza tym bardzo udanie odegrała kilka utworów. Na zakończenie tej uroczystości odsłiewano „Pieśń wieczorną“. Uczestnik.

Pokwitowanie.

Nowe Miasto. Pp. Janostwo Suchoccy zamiast udziału w zabawie sylwestrowej złożyli w administracji naszego piśmie 5 zł na rzecz bezrobotnych.

Godziny urzędowania w kancelarii Gimnazjum Miejskiego w Lubawie.

! Dyrekcja podejmuje do wiadomości, że poczynając od dnia 2 stycznia 1939 r., kancelaria będzie otwarta codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 10—13 i prosi rodziców o uiszczenie opłat szkolnych za styczeń.

Karnawałowy wieczorek taneczny TCL.

Lubawa. Na rozpoczęcie karnawału, urządza Towarzystwo Czyteln Ludowych w Lubawie swój doroczny „Wieczorek Taneczny“ w środę, dnia 4 stycznia 39 r. w salach hotelu Kopernika o godz. 8-jej wiecz.

Humor i beztroška zabawa złożą się na wesóło wieców, a przy dźwiękach doborowego zespołu orkiestry młde upły- nie czas

Zatem zapraszamy jak najprzejmiej wszystkich członków i sympatyków TCL na nasz karnawałowy wieczorek taneczny we środę, dnia 4 stycznia o godz. 8-jej wiecz. w hotelu Kopernika w Lubawie.

Gwiazdka dla ubogich.

Lubawa. Dorocznym zwyczajem urządziło tut. Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo gwiazdkę dla ubogich, starców, wdów, sierot i kilka rodzin bezrobotnych. Dn. 28 grudnia rb. w ochronie przy żarzącej choince zgromadzili się ubodzy w obecności przew. dyrektora ks. prał. Kasyny, wieleb Siostry Przełożonej, siostry Ludwiki tut. Zakładu, grona Pań Wincentek. W serdecznych słowach przemówił do ubogich Ks. Prałat, po czym nastąpiło tradycyjne dzielenie się opłatkami, przy czym składano sobie wzajemne życzenia. Po odsłiewaniu kilka kolęd przystąpiono do wydania darów gwiazdkowych i 107 porcyj, składających się z żywności pierwszej potrzeby, 64 osobom wydzielono ciepłą odzież.

Rozjaśnione oblicza i wyrażane podziękowania obdarowanych dowodziły, że podarki te sprawiły im nieopisaną radość. Niechaj rozdawane oczy obdarowanych będą bodźcem jedynym do dalszych chętnych ofiar, a drugim do serdecznej opieki na ubogimi. — Podwózeniem Pana Boga zakończono tę tak wznośną uroczystość.

Zabawa sylwestrowa przy dźwiękach orkiestry wojskowej

NADSZEDŁ JUŻ CZAS

zapisywania

„DRWE CY”

na styczeń.

Dla naszych czytelników przygotowujemy Kalendarz książkowy

z ilustracjami, obfitą, ciekawą treścią.

Czytelnicy nasi ocenią niewątpliwie należyte nasze wysiłki, nie tylko sam zapisywanie „DRWE CY”, ale zarazem zachęcając do tego krewnych i znajomych.

Również nadarza się okazją dobrej, taniej i skutecznej reklamy w „Kalendarzu Łąkowski” dla P. P. Kupców, Przemysłowców i Rzemieślników.

Kalendarz ścienny

dołączony zostanie do gazety noworocznej.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego.

Nowe Miasto. Szan. Paniom kolektorkom do wiadomości, że kolekta przed kościołem odbędzie się w niedzielę, dnia 8 stycznia. Przewodnicząca.

Włamania.

Nowe Miasto. W nocy na 29 bm. wtargnęli do domu p. dr. Wernera (ul. K. Ściborski) nieznanymi włamywaczami, których łupem padł szereg wartościowych rzeczy. Ze względu na dochodzenia nie podajemy chwilowo bliższych szczegółów włamania.

Lipowiec. Do domu p. Rosińskiego dokonano ostatnio włamania, przy czym skradziono większą ilość odzieży.

Podziękowanie.

W. Papi Janowi Graduszewskiemu z Tyliczki za otrzymaną gwiazdkę w kwocie 100 zł składam w imieniu 20 obdarowanych serdeczne „Bóg zapłać”. Tylice, dn. 28 grudnia 1938 r. Leon Ruciński.

Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych.

Grodziszewo. W dniu 24 grudnia obchodzone w Grodziszewie gwiazdka dla dzieci bezrobotnych, których zgromadziło się 70.

Staraniem miejscowego wójta p. Karpfńskiego, dzięki poparciu miejscowego obywatelstwa obdarowano dzieci 1 kg kiełbasy, 1/4 kg stoniny, 1 paczkę kawy konserwowej, placzkami, jabłkami itd.

Uroczystości gwiazdkową zebrał wójt p. Karpfński, witał dzieci rodzin bezrobotnych i życząc im „Wesołych świąt” oraz błogosławieństwa Bożego na nowy rok.

W imieniu komisji gminnej przemówił do dzieci członek p. Kucza. W czasie uroczystości odśpiewano kilka kołęd. Nadmienić należy, że dużo pracy w urzędzie obchodu gwiazdkowego włożył też sekretarz gminy p. Szydłowski. Obecny.

Pożar.

Tuszewo. W nocy z 25 na 26 bm. ok. godz. 1 wybuchł pożar w mieszkaniu mleczarza p. Bernarda Filarskiego. Wskutek rychłego zauważenia pożaru nie przybrał on chwilowo groźniejszych rozmiarów, spłonęły bowiem jedynie skrzynia z opalem i część podłogi. Widocznie pożaru nie ugaszono dokładnie, gdyż wybuchł ponownie ok. godz. 5, wskutek czego spłonęły: bielizna, ubranie i urządzenie domowe wartości ok. 820 zł. Uszkodzone zostały również ściany, sufit i szyby w oknach budynku na szkodę gminy Lubawa-wieś og. wartości 165 zł. P. Filarski jest ubezpieczony. Policja prowadzi dochodzenia.

Piękna impreza.

Łąkorz. W drugie święto Bożego Narodzenia zorganizowały nasze miłe i dzielne drużyny z KSM. 2. naprawdę wspaniałą, dającą społeczeństwu odpow. rozrywkę duchową. Na scenie ujrzałszy grę postawioną na wy-okim poziomie. Odegrano przepiękną, treściwą dramę pt. „Karpaccy górale”. Dzięki przepięknej, pięknej dekoracji sceny p. Góralskiego oraz połączonych specjalnie na to oryginalnych strojów zyskała ta sztuka jeszcze większe znaczenie. Ściągając dramat „Karpaccy górale” jest trudny do wystawienia na scenie, zwłaszcza na wieś, to jednak przyznać trzeba, którzy włożyli wszystko co mogli by oddać swe role artystycznym talentem, a zwłaszcza p. F. Zawadzka w rolę Praksedy z żywym przejęciem i dokładnym opanowaniem aktorstwa z suferem p. Sadowskim na czele nie pełne i szczerze uznanie za ogromne poświęcenie i pracę w walce o sztukę. Na najserdeczniejszą wdzięczność zasłużył reżyser ks. radca Dunajski, który oprócz służył dobrą radą i był duszą całej imprezy. W przerwie wygłosił p. K. Ruczyńska piękną deklamację „Bóg matki”. Po przedstawieniu podziękował w imieniu młod. żeńskiej p. J. Góralski publiczność, która wzięła go na brzeg, za poparcie niniejszej imprezy, i wyraziła mu miłą zabawę, która też w spokojnym stroju do rana. Powyższa impreza świadczy o dużym wyorganizowaniu naszych zawsze dzielnych druhen.

Podziękowanie.

Łąkorz. Wszystkim tym, którzy się w jakikolwiek sposób przyczynili do uświetnienia naszej imprezy w dniu 26 grudnia, składam się niniejszym serdeczne podziękowanie. Zarząd K. S. M. Łąkorz.

Z województwa warszawskiego.

Przedstawienie amatorskie i zabawa Chóru Kościelnego.

Rybno. W drugim dniu świąt Bożego Narodzenia w Rybnie tuż Chóru Kościelnego Sw. Cecylii odegrali na Chełchowskiej przedstawienie amatorskie pt. „Koszyk kwiatów”. Udane występy tuż Chóru przyjęło obywatelstwo z żywym zainteresowaniem, czego dowodem była doskonale wypełniona sala. Amatorzy wywiązali się ze swych ról nadzwyczajnie, za co zyskali baczne oklaski. Główną rolę grał długoletni prezes Chóru Sw. Cecylii p. Bolesław Sikorski, za co należy mu się pełne uznanie. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. W harmonijnym nastroju bawiono się ohocho do późnej nocy. Obecny.

Podziękowanie.

Lidzbarsk. Serdeczne podziękowanie składa zarząd Stow. św. Wincentego a Paulo ofiarodawcom za złożone dary na rzecz biednych starców na gwiazdkę, szczególnie maj. Chelsty za ofiarowanie 75 kg mąki, p. Głowackiemu za 25 kg mąki, w. majatku Cibórz, pp. Pozwałowskiemu, K. Bożeńskiemu i Hukaufowi za ofiarowane rzeczy, Wielkopolskiemu Składowi Kawy za słodycze oraz p. Łukaszkowi-kłemu za bezpłatny wypiek chleba, poza tym wszystkim panom za ofiarowanie placaka, wyrobów mlecznych, gotówki i za ofiarę współpracę nad uświetnieniem tegorocznego obchodu gwiazdki starców.

Z Pomorza.

Podziękowanie.

Brodnica. Dzięki ofiarności Szan. Obywatelstwa miasta Brodnicy Stronnictwo Narodowe urządziło jak co roku gwiazdkę dla biednych dzieci, za co składamy wszystkim Ofiarodawcom najserdeczniejsze podziękowanie. Za Zarząd Stronnictwa Narodowego w Brodnicy: (-) Tyczyński, prezes. (-) Łuczakowski, referent społeczny

Mecz ping-pongowy.

Brodnica. W dniu 26 bm. odbył się mecz ping-pongowy pomiędzy tut. K. S. M. a G. K. S. (gimn. męsk.). Wynik meczu 9:0 na korzyść KSM. W dniu 1 stycznia 1939 r. (Nowy Rok) odbędzie się mecz ping-pongowy pomiędzy tut. KSM. a K. S. „Pogon” z Nowego Miasta Lub. w sali Domu Katolickiego. Niewątpliwie zawody te zgromadzą liczną rzeszę miłośników tej gałęzi sportu. Bliższe szczegóły w sfiżach.

Przetransportowanie areszt. funkcyj.

Brodnica. Aresztowany i pozostający pod zarzutem popełnienia przestępstwa służbowego (art. 286 k.) funkcyj wice Matyszewski został ostatecznie do więzienia śledczego w Grudziądzu. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi władza prokuratorska.

Wieczorek sylwestrowy absolwentów przy gimnazjum kupleckim

Brodnica. Stowarzyszenie Absolwentów przy gimnazjum kupleckim w Brodnicy urządziło dnia 31 grudnia br. o godz. 20 tej wieczorek sylwestrowy pod hasłem „regulamy się zobaczyć” w lokalu Gimn. Kup. Własny bufet. Dobra orkiestra. I znany humor.

Samobójstwo 94-letniego starca.

Bukowiec, pow. brodn. Ostatnio popełnił samobójstwo 94-letni Michał Braunko, mieszkaniec Bukowca. Wym. był wdowcem i targnął się na życie, wieszając się na sznurze przy belce mieszkania swego. Wszelka pomoc okazała się bezskuteczna. Powodem targnięcia się starca na życie miał być rozstrój nerwowy. Ponieważ wina osób trzecich nie zachodzi, władze prokuratorskie zezwoliły na pochowanie zwłok.

Spęd bekono w Biskupcu

odbył się w poniedziałek, dnia 2 stycznia o godz. 7.30 w następującym porządku: Krotoszyn, Szwarcenowo, Lipinki, Sumin, Skarlin, Wonna, Łąkorz, Gryżliny. Zapotrzebowanie na spęd b. duże.

Formañczyk, instr. hodowlany.

OD REDAKCJI.

Zg. Łąkorz — Sprawozdania „Obchód gwiazdkowy” nie otrzymaliśmy.

RUCH TOWARZYSTW

Nowe Miasto. Walne zebranie Kat. Stow. Młodzieży męskiej oddział w Nowym Mieście Lub. odbył się w dniu 13 stycznia 1939 r. (w piątek) o godz. 20 (8 mej) wiecz. w Ogólniku z następującym programem:

1. zagajenie i przywitanie gości,
2. śpiew,
3. sprawdzenie obecności,
4. odczytanie protokołów z walnego i ostatniego plenarnego zebrania,
5. odczytanie regulaminu,
6. wybór marszałka walnego zebrania,
7. sprawozdanie kierownictwa oraz Komisji Rew.,
8. udzielenie absolutorium ustępującemu kierownictwu,
9. wybór nowego kierownictwa i Komisji Rewizyjnej,
10. wolne głosy i wnioski,
11. zakończenie.

W razie niestawienia się odpowiedniej ilości członków na czas oznaczony, zebranie odbyło się o 15 minut później bez względu na ilość członków. Goście i sympatycy oraz druhny naszego Stowarzyszenia jak najprzejmiej się zapraszają. Kierownictwo Oddziału.

„Ozonu niemal całkowicie w kraju nie ma”

Wyniki ostatnich wyborów do samorządów zajmują prawie całkowicie uwagę prasy niezależnej. Prasa ozonowa — jak dotychczas — albo milczy, albo stara się wyniki... naciągnąć.

„Kurier Polski” oświadcza: „Liczne rozmowy, jakie toczyły się ostatnio w kołach politycznych pozwalają na sformułowanie pewnych wniosków i też, jak np.:

1. Ozonu w kraju niemal całkowicie nie ma;
 2. niedzielne wybory samorządowe były w 100 procentach wyborami politycznymi;
 3. wyniki wyborów sejmowych zostały przez „niezależną samorządową” zakwestionowane;
 4. sukces Ozonu z przybudówkami w Warszawie jest rezultatem całkiem specjalnych warunków personalnych i politycznych, jakie się w stolicy wytworzyły
 5. realni politycy w reżimie nie mogą zamykać oczu na ujawnione prawdy. Groźne flakcje, oparte na wyborach sejmowych, domagają się radykalnej likwidacji w interesie państwa.
- Tak pisze nie czasem jakieś pismo „endekkie” a organ wielkiego przemysłu.

Zmarł najstarszy kardynał.

W dniu 24 bm. zmarł b. arcybiskup Pragi i Olomuńca ks. kardynał Skerbensky. Kardynał Skerbensky był najstarszym pod względem nominacji kardynałem, gdyż kapelus kardynalski otrzymał z rąk papieża Leona XIII na konsystorz w dniu 15 kwietnia 1901. Kardynał liczył wówczas lat 38. Z chwilą śmierci kardynała Skerbensky'ego liczba członków św. Kolegium spadła do 63.

Błogosław Boże
wszystkim mi Życzliwym i Znajomym
w Nowym Roku
B. Gęstwicki, Nowe Miasto
Rynek 17 Rynek 17.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 28. 12. 1938 r.

Krowy		
Wytuczony pełnomięsiste	62—72	
Tuczony mięsiste	48—56	
Nietuczony dobrze odżywiony	40—44	
Miernie odżywiony	20—30	
Cielęta:		
Najprzejdniejsze cielęta wytuczony	82—90	
Tuczony cielęta	72—80	
Dobrze odżywiony	62—70	
Miernie odżywiony	50—60	
Owce:		
Wytuczony pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	64—70	
Tuczony starsze skopy i maciorki	60—62	
Świnie (tuczniaki):		
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	102—106	
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	98—100	
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	92—96	
Maciory i późne kastraty.	80—92	

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.28,75 frank francuski 13.93; frank szwajcarski 119.35; funt szterling 24.65; marka niemiecka 212.01; korona czeska 18.10; gulden gdański 99.75.

GIEŁDA ZBOZOWA

Placono w złotych kg za 100		Poznań, 28. 12.		Bydgoszcz, 28. 12.	
Zyto	14.50—14.75	14.25—14.50	14.50—14.75	14.25—14.50	14.50—14.75
Pszenica	18.25—18.75	18.50—19.00	18.50—19.00	18.50—19.00	18.50—19.00
Jęczmień	16.50—17.00	16.75—17.00	16.75—17.00	16.75—17.00	16.75—17.00
Owies	14.10—14.50	14.80—15.00	14.80—15.00	14.80—15.00	14.80—15.00

Redaktor działu politycznego: Ks. prof. Józef Dembieński, reszty działów: Benon Reichel.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszłość w składzie, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numeru w bezkwestyjnym.

Nr. akt Km. 1141/38. Sprawa Fabr. Wapna i Cementu c-a Kochanowski

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.
Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie Wacław Szalek mający swą kancelarię w Lubawie ulica 19 Stycznia nr. 4 na podstawie art. 602 k.c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 4 stycznia 1939 r. o godz. 12.30 w Montowie, pow. lubawski** odbędzie się 2 ga licytacja ruchomości, należących do **Tadeusza Kochanowskiego w Montowie** składających się 150 ctr. żyta w ziarnie, oszacowanych na łączną sumę zł 1.050.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Lubawa, dnia 12 grudnia 1938 r.
(-) Szalek, komornik.

Korektor-Stroiciel
pianin i fortepianów przeprowadza gruntowne remonty i strojenie pianin.
Jako długoletni pracownik najlepszych firm krajowych i w. m. Gdańska. Prace wykonuje fachowo i tanio.
Sprzedam pianino
najlepszej firmy krajowej Arnold Fibiger.
Zgłoszenia Dziadowo, ul. Poprzeczna 3. Restauracja.

Okazyjne kupno
kamienica czynszowa, masywna w ogrodzie, do tego chlewy i plac budowlany, 2 mieszkania po 3 pokoje z kuchnią, 2 po dwa i 1 pokój z kuchnią. Wpłaty tylko 7.000 zł.
Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy” Nowe Miasto.

Skład
obszerny z mieszkaniem, urządzeniem, przy głównej ulicy, dla wszelkich branż, głównie żelazo, galanteria, korzystnie wydzierżawi zaraz
Józef Bielleki, Brodnica, Kamionka.

Gospodarstwo
13 morgowe od zaraz sprzedam
Orzepowski Jan, Marzęcice.

Młynarz
z kilkuletnią praktyką może się zgłosić od zaraz.
Schneider, Młyn — Bratian.

przedzierżawienie polowania
obwodu łowieckiego Płośnicy, na 6 lat.
Warunki licytacji są wyłożone do wglądu u przewodniczącego.

Zginił pies
(wilk) 5-letni mleczny, wabi się Mazon. Znalazca otrzyma nagrodę.
Kasprzak Czesław Dziadowo, ul Jagielly 7

Okazja!
Futro męskie (błkory niedźwiedzie) w dobrym stanie b. tanio na sprzedaż.
Paradowski, krawiec Nowe Miasto.

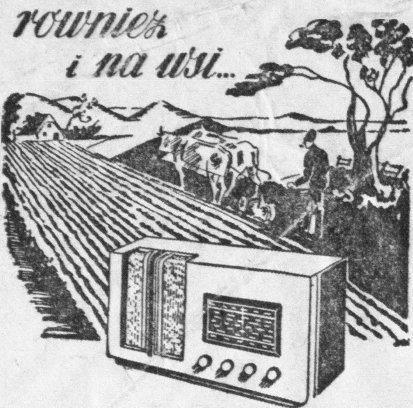
Drzewo
opałowe, gromady zdane na płoty oraz 550 m kub. drzewa budulcowego itp. sprzedaje
Majatek Cibórz, p. Lidzbarsk

TAPETY
w wielkim wyborze
— poleca —
Księg. „DRWE CY”

Spółka łowiecka Wawrowice przedzierżawia
w dniu 17 stycznia 1939 r.

teren polowania

obszaru 609,14,95. Spółka zastrzega sobie wybór dzierżawcy z trzech najlepiej dających. Obcy dopuszczeni. Przetarg odbędzie się w sołectwie o godz. 15-tej. Przewodniczący Spółki Łowieckiej Wawrowice.



oddalonej nieraz wiele kilometrów od miasta, można zapewnić sobie stały kontakt ze światem, przy pomocy baterijnej superheterodyny

PHILIPS Super 439^a
Dogodna raty.
Dostarczana w Berlinie

„DRWĘCA” księgarnia Nowe Miasto

PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

WĘGIEL

OPALOWY
KOWALSKI
BRYKIETY
KOKS HUTNICZY
DRZEWO OPALOWE

poleca ze swych składnic jak i z dowozem do domu oraz w partjach wagonowych.

„ROLNIK” Spółdzielnia w LUBAWIE
Rola Hardt. Tel. 39
ODDZIAŁ NOWE MIASTO LUB. - tel. 49
SKŁADNICA RYBNO - tel. 2.

Najlepsze



DAJĄ 60% OSZCZĘDNOŚCI ZUŻYCIA PRĄDU,
DEMONSTRUJE I SPRZEDAJE
NA DOGODNYCH WARUNKACH

J. Truszczyński, Lubawa, Rynek 32|34

Telefon 94.

Kowala

maszynistę

od 1. IV. 39 r. oraz pasterza-
skotarla od 1. IV. 39 r.
względnie od zaraz poszukuje

Graduszewski
maj. Nawra

Poszukuje rzetelnej

dziewczyny

z gotowaniem od 15 stycznia.
Zgłoszenia przyjmuje

Młyn Parowy-biuro
Nowe Miasto Lub

Dzielną

dziewczyna
z gotowaniem może się zgłosić
E Cieszyńska,
Nowe Miasto, Rynek 7.

Kupię małą

centryfugę
talerzową Dembleki,
Lubawa, ślusarnia.



PHILIPS Super 4-39

w firmie

NAJLEPSZE RADIODOBIORNIKI

w firmie

J. BIERNACKI skład żelaza LUBAWA

ul. Zamkowa 16

Szan. swej Klientell życzy

Dosiego Roku

Jan Morenc z żoną
piekarnia i cukiernia
Nowe Miasto, Rynek.

Wszystkim swym Szan. Klientom oraz Znajomym

życzy

Dosiego Roku

Karczewski Bernard
mięsa rzeźniczy - Lipniki.

Najtłustsze

matyski

szt. 10 i 15 gr

POLECA

Stanisław Rost, Nowe Miasto Lub.

RYNEK.

TELEFON 36

Udzielam

lekcji

języka niemieckiego i kore-
petycja

Kto? wskazuje „Drwęca”
Nowe Miasto.

Maszynę

krawleczą prawie nową na
sprzedaż.
Gdzie? wskazuje eksp. „Drwęca”
Nowe Miasto.

I a górnośląski

węgiel

opalowy i kowalski
Brykiety
węgiel do prasowania
poleca

F-a J. Biernacki,
Lubawa, ul. Zamkowa 16.

Łyżwy

niklowane i polerowane
SANKI sportowe

Porc.: zastawy stołowe,
kawowe - śniadaniowe
Szkło: garn. do ciast-
kompotu likieru
hombonliery - wazony -
kiszki.

Stal: widelce - noże -
łyżeczki - sezyorki -
brzytwy - nożycy.

Lampy st. łowe - kuchon.
poleca

w wielkim wyborze
i po najniższych cenach

Wł. Wyźlic

skład żelaza sprzętów
kuchennych
porcelany, fajansu, szkła
LUBAWA, Rynek 12

WĘGIEL

opalowy
kowalski
brykiety
i węgiel do
prasowania
poleca

Franciszek Tysler,
Lubawa.

Broń

i amunicje

Centryfugi do mleka
Wialnie do zboża
Ścieżkarnie

Parniki „Żar”

80 - 250 ltr.
KUFY do gnojówki
50 - 100 ltr.

Piece żelazne

i stalopalne

Maszyny do szycia

Wszelkie okucia oraz to-
wary żelazne po cenach nis-
kich i na dogodnych warunk.
poleca

A. Truszczyński
skład żelaza,
Lubawa, tel. 94

Szanownym Klientom

Dosiego Roku

życzy

Bronisław Schlesinger

Skład bławatów

Lubawa-Pom., Zamkowa 17.

Wszystkim Szanownym Klientom miasta i okolicy

Dosiego Roku

życzy

Franciszek i Teodor Tyslerowie

skład kolonialny i skład żelaza

Lubawa, ul. Gdańska 1.

Wszystkim Szanownym Klientom miasta i okolicy

Dosiego Roku

życzy

Maria i Maksymilian KARCZEWSKY

restauracja - Lubawa, Gdańska 1.

Szanownej Klientell i Sympatykom

DOSIEGO ROKU

życzy

M. Chylewska,

fabryka octu - Nowe Miasto.

DOSIEGO ROKU

życzy

Szan. Klientell, Znajomym oraz Sympatykom

J. CHEŁKOWSKI Z ŻONĄ

skład kolonialny i delikatesów

Nowe Miasto, Kościuszki 17.

Szczęśliwego Nowego Roku

życzy swym Szan. Odbiorcom oraz Znajomym

Ł. Zająkała,

Nowe Miasto.

Dosiego Roku

swej Szan. Klientell oraz wszystkim Znajomym życzy

A. Kukawka,

Pomorzanka - Nowe Miasto

Szczęśliwego Nowego Roku

swolm Szan. Klientom życzy

A. Świniarski,

zakład radiotechniczny - Nowe Miasto
Rynek 2.

Dosiego Roku

życzy Szan. Klientell oraz Znajomym

Fr. Kowalski z żoną

Nowe Miasto, 19 Stycznia nr

Szczęśliwego Nowego Roku

życzą swej Szan. Klientell oraz Znajomym

Ostrowscy,

Piekarnia-Cukiernia - Nowe Miasto
Sobieskiego 3.

Wszystkim moim Klientom i Odbiorcom życzę

Szczęśliwego Nowego Roku

WACŁAW SZYMAŃSKI

zakład elektrotechniczny
Działdowo

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na Uroczystość Nowego Roku.

E W A N G E L I A,

napisana u św. Łukasza w rozdz. II. w. 21

W on czas, gdy się spełniło ośm dni, iżby obrzezano dzieciątko, nazwane jest imię jego Jezus, które było nazwane od Anioła pierwej, niżli się w żywocie poczęło.

Na Nowy Rok.

Minął rok 1938. Czy możemy go zaliczyć do lat naszego życia które z przyjemnością wspomniemy? A może przyniósł nam wiele cierpień i krzyżów i radzi będziemy, że już minął. Może nawet pozostanie ciemną plamą na nasze dalsze życie, którą radzibyśmy wymazać z pamięci?

Minął już. Tak jest — minął! Tak jak wszystko mija na świecie, dobre i złe, piękne i brzydkie, przyjemne i nieprzyjemne.

Wszysto minęło. I przyjdzie kiedyś dzień, gdy Bóg wszechmogący położy kres całemu życiu naszemu. Wtedy już wszystko minie. Ale nie, wtedy dopiero prawdziwe życie się rozpocznie.

Dni cierpień roku ubiegłego z pewnością nie okazały się najgorszymi, nawet w wieczności za nie osobliwie dziękować Bogu będziemy. Tak jest — dziękować! Gdybyśmy to potrzebili już w tym życiu dzięki składać za krzyż i cierpienie! Dusze, gorącą ku Bogu palące miłością, tak postępują. Wiedzą bowiem, że pod ciężarem krzyża najprędzej do nieba dostać się można.

Pamiętając o przykrościach i cierpieniach minionego roku, czy myślimy też i o tym, jak wiele dobrego w przeszłym roku od Boga otrzymaliśmy? Czy dziękowaliśmy Mu za to? Łódź.

którzy nie zadają sobie trudu dziękować swemu Dobroczyncy — doprawdy nie zasługują, aby ich w następnym roku dobrodziejstw swymi obdarzał

Pewien król hiszpański zaprosił raz swoich dworzan do swego stołu. Nikt się przed jedzeniem nie pomodlił. Podczas obiadu lokaj zameldował, że przyszedł jakiś żebrak. I jego kazał król do stołu zaprosić. Wszedł on bez ceremonii, zasiadł odrazu do stołu, najadł się do syta, a najadłszy się, nie podziękował, wstał od stołu i poszedł. Wszyscy byli oburzeni, że tak nierzywocicznie się zachował. Król na to się odezwał: „Dlaczego się dziwicie i ganicie go? Ja się temu nie dziwię, odkąd się przekonałem, że i wy siadacie i wstajecie od stołu, nie podziękowawszy Bogu za posiłek”.

Niech więc Pan Bóg nie czeka nadaremnie na nasze podziękowanie za rok miniony! Możemy i my liczyć na to, że Bóg, widząc wdzięczność naszą za to, co nam użyczył w minionym roku, hojniejszym jeszcze okaże się zato w nowym roku.

Krzyż na wysokości 3 800 m w Abisynii.

Delegat apostołski w Abisynii, mgr Castallani, dokonał uroczystego poświęcenia krzyża o wysokości 13 metrów, wzniesionego na szczycie góry Termaber (3.800 mtr. nad poziomem morza) w samym sercu Abisynii, pomiędzy Addis Abeba a Dessie. — W ceremonii poświęcenia krzyża wzięli udział wielokrotnie Etiopii.

Chleb po raz pierwszy... od początku świata.

Znany misjonarz-lotnik, ks. Paweł Szultke, przywiózł w dniach ostatnich do jednej z placówek eskimoskich chleb, zupełnie tam nieznanymi i niewidzianymi, jak daleko sięga tradycja tych okolic. Mieszkańcy tamtejsi żywią się tylko mięsem.

93 robotników zasypanych przez lawinę.

Salezna lawina zasypała 93 robotników z jednej z fabryk w Japonii środkowej. Dotychczas wydobyto 39 zabitych i 19 rannych.

Zebrak — milionerem.

Jeden z żebraków wileńskich Żyd, niejaki Jankeł Frydman, stracił się niedawno dziedzicem spadku w wysokości 50 tysięcy dolarów po swym bracie, zmarłym w Ameryce.



Przemysł gumowy pracuje pełną parą — lecz fabryk polskich jest za mało.

Jakie w Polsce ma jeszcze przed sobą możliwości rozwoju czysto polski i chrześcijański przemysł? W przemyśle gumowym np. na ogólną liczbę 14 fabryk mamy tylko 4 chrześcijańskie oraz jedną mieszaną (chrześ. żyd)

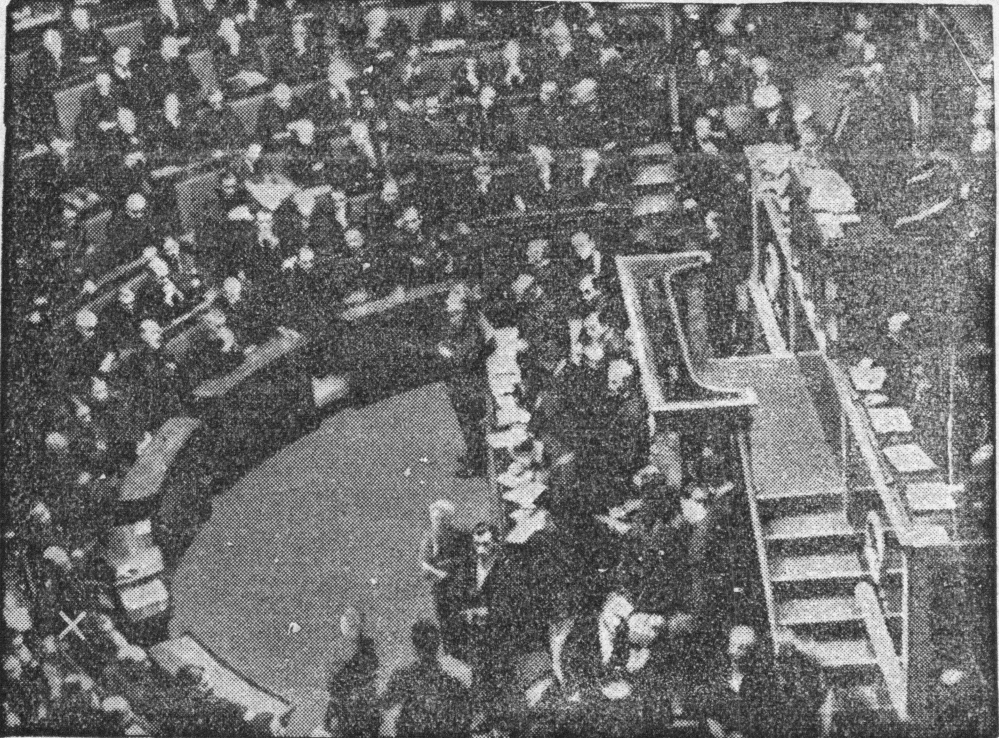
Czysto polskich i chrześcijańskich fabryk kauczukowych istnieje w Polsce tylko 3, a to: Piastów — Warszawa, F. W. S hweikert — Łódź Stomil — Poznań. Fabryk żydowskich jest 8 fabryk o kapitale zagranicznym 3, o kapitale mieszanym 2, o kapitale „krajowym“ (czytaj: czysto żydowskim) — 5.

Produkcja fabryk gumowych w Polsce wynosi przeszło 8 mil. par kaloszy, śniegoczew i obuwia gumowego, wartości 23 mil. zł oraz około 8300 tonn różnych artykułów, wartości 305 mil. zł.

Łączny przywóz kauczuku i jego surogatów w czasie od I.—X. 1937 przedstawia wartość 14 mil. zł, a przywóz wyrobów kauczukowych i jego surogatów 5 mil. 300 tys. zł. Łączny wywóz natomiast w tym całym okresie czasu wynosi przeszło 1 mil. 300 tys. złotych.

Panująca na polskim rynku gumowym pewnego rodzaju konfuzja tłumaczy się tym, że konsument nie jest jeszcze dokładnie poinformowany o tym, jakie wyroby gumowe zasługują w pierwszym rzędzie na kupno ze względu na to, że pochodzą z fabryk czysto polskich i chrześcijańskich.

Byłoby więc bardzo pożądane, ażeby polskie fabryki kauczukowe cechowały swoje wyroby znakiem „Młota Pod Koroną“, prawnie zastrzeżonym przez Związek Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu, który to znak umożliwi publiczności kupującej łatwe i natychmiastowe rozpoznanie wyrobów czystej wytwórczości rodzimej.



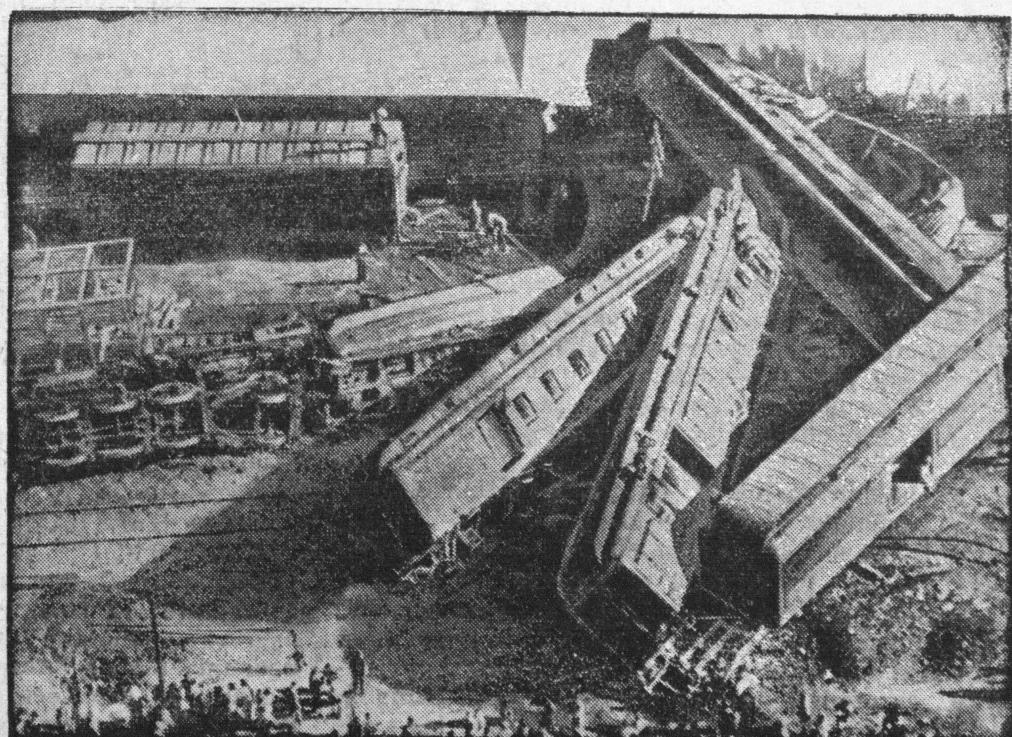
Z posiedzenia parlamentu francuskiego, na którym premier Daladier (+) otrzymał wotum zaufania. Na trybunie przemawia Herriot.



W Oslo odbył się pogrzeb zmarłej w Londynie królowej norweskiej Maud. Na zajęciu fragment konduktu żałobnego. Za trumną postępuje król norweski i następcza tronu, a reszta gości w samochodach.



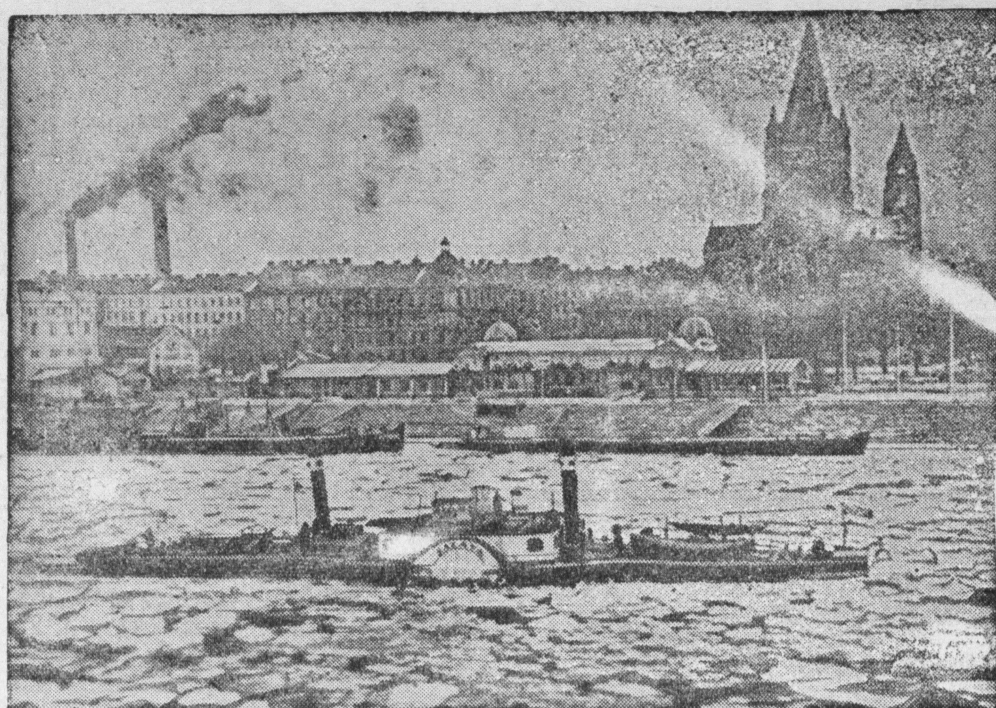
Po 18 tygodniowym strajku pracownicy pewnego domu towarowego w San Francisco wpadli na pomysł urządzania demonstracji na ulicach w kostiumach gwiazdorów.



W pobliżu Austin w T x s wykołcił się ekspres, przy czym kilka wagonów spadło z na szyn. Pasażerowie cudem uniknęli śmierci, a jedynie 4 osoby zostały ranne. Na zdjęciu miejsce katastrofy.



Młodzież przy wyrobie zabawek w szkole rzemieślniczej.



Ogromne kry lodowe tworzą zatory na Danaju i utrudniają ruch statków. W głębi Wiedeń.

Czy można jeszcze dostać Medal wzgl. Krzyż Niepodległości?

Wobec częstych zapytań naszych Czytelników o nadanie Medalu wzgl. Krzyża Niepodległości zamieszczamy następujące wyjaśnienie Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości:

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej wznawia nadawanie Krzyża i Medalu Niepodległości wyłącznie za ostatnią akcję powstańczą na Śląsku Cieszyńskim za Olzą. Wnioski mogą być zgłaszane najpóźniej do dnia 31 stycznia 1939 r.

Jednocześnie Komitet wyjaśnia, iż wszystkie inne wnioski, nadesłane do dnia 31 grudnia 1937 r., rozpatrzył, a nadawanie odznaczeń, zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o Krzyżu i Medalu Niepodległości, zostało zakończone z dniem 30 czerwca 1938 r.

Nie wszystkie nadesłane wnioski zostały uznane za kwalifikujące się do odznaczeń, gdyż cechą wyróżnienia są większe zasługi. Po sumiennym zbadaniu przedstawionych wniosków w liczbie ok. 300.000 Komitet uznał za słuszne nadanie około 1.800 Krzyży z Mieczami około 35.000 Krzyży i ok. 51.000 Medal, razem około 88.000 odznaczeń.

Poza tym Komitet wyjaśnia:

1. Nadsyłanie obecnie nowych wniosków, uzupełnień do dawnych lub odwołań o wyższy stopień odznaczenia jest bezcelowe, gdyż materiały te już nie mogą być rozpatrywane. Wyjątek stanowi powstanie za Olzą.

2. Komitet nie może informować o motywach nadania lub odmowy.

3. Komitet nie udziela informacji o rentach, zaopatrzeniach itp., jak również nie wydaje zaświadczeń o służbie niepodległościowej.

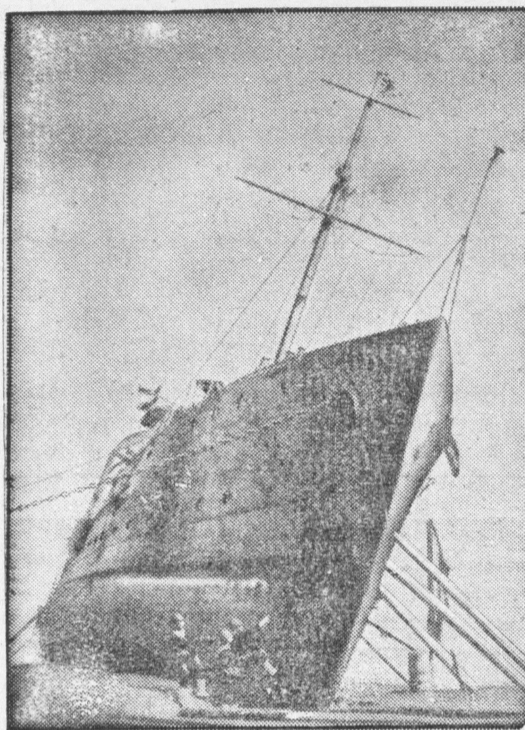
4. Wobec ogromnej ilości wniosków, wynoszących dziesiątki tysięcy aktów, które wpłynęły w obecnym roku, Komitet nie będzie mógł odpowiadać na nadsyłane do biura zapytania co najmniej w ciągu kilku miesięcy.

Godzinę na drzewie siedział, chroniąc się przed wilkami.

Brześć, n. B. W lasach nadleśnictwa wojskowego Faustynów pod Brześciem pojawiły się masowo wilki, które w biały dzień podchodzą stadami do osiedli i zabudowań ludzkich.

Obok tak zwanego lasu Traugutta stado wilków napało na przechodzącego drogą wieśniaka, który uszedł z życiem tylko dzięki temu, że zdołał wdrapać się na przydrożne drzewo, gdzie przesiedział blisko godzinę. Dopiero żołnierze, którzy w tym czasie przechodzili, odpędzili rozszalałe bestie i uratowali nawpół zmarzniętego wieśniaka.

W związku z tym władze wojskowe wspólnie z Nadleśnictwem państwowym w Brześciu n. B. zarządziły wielką obławę.



Japońskie łodzie wpędziły w pościgu chińską kanonierkę na nadbrzeżną mieliznę. Obecnie powlewa na niej japońska flaga. Załoga chińska zdołała zbiec.

Tragiczna śmierć głuchego starca w wigilię.

Kartuzy. 79 letni starzec Zołnowski z Mezowa, z zawodu robotnik, udał się 24 bm. o godz. 9 rano na targ do Kartuz i tego dnia już nie wrócił do domu. W pierwsze święto kierownik motorówki spostrzegł obok przejazdu kolejowego leżącego staruszka.

Uderzony on został przez pociąg w twarz, doznając uszkodzenia czaszki. Śmierć nastąpiła natychmiast. Staruszek, mając przytępiony słuch, prawdopodobnie nie spostrzegł pociągu i zginął tragiczną śmiercią w dzień wigilijny.

Osobliwy surogat pieniądza wprowadzili kupcy żydowscy na Polesiu.

Kupcy żydowscy w powiatach stollńskim, kosowskim, pińskim i koszyrskim wydają rolnikom kartki w języku żydowskim, jako zapłatę za nabyte produkty rolne. Kartki te uprawniają nabywców do pobierania towarów w sklepach żydowskich. Ten zastępczy środek płatniczy paraliżuje podobno handel polski i naraża rolników, wyzyskiwanych w ten sposób, na znaczne straty.

Największy okręt szwedzki spłonął w stoczni.

W stoczni włoskiej Monfalcone spłonął 28.000-tonowy motorowiec „Stockholm”, budowany na zamówienie szwedko-amerykańskiej linii transatlantycznej.

Ogień powstał od niedopałka, rzucanego przez jednego z robotników.

Mimo akcji ratunkowej okręt uległ całkowitemu zniszczeniu. Straty wynoszą około 100 milionów lirów.

„Stockholm” miał rozpocząć służbę w lesie przyszłego roku jako największy statek motorowy szwedzkiej floty handlowej.

NIEGODNY.

54

(Ciąg dalszy).

Ta prośba dziecłęcia wzruszyła do głębi młodziana, który, pochwyliwszy małą rączkę Edyty, całował ją z uniesieniem.

— Zapomnij o przeszłości, najdroższa! Odtąd już ani na chwilę nie przestaniemy czuwać nad tobą.

Rozpalone paluszki chorej z dziwną namietnością uściśnięły dłoń Franciszka.

— O! tak, nie przestańcie mnie kochać! — przemówiła ledwo dosłyszalnym głosem.

Słowom jej towarzyszył jednak wyraz takiego rozrzewnienia, że przerażona Paula dała znak Franciszkowi, ażeby był ostrożniejszym, gdyż należało oszczędzać tę wątłą istotę, z taką trudnością wyrwaną śmierci. Myśli ta już i bez tego nasunęła mu się, toteż po wyrzeczeniu kilku słów uspokajających opuścił narzeczoną. Chora była

tak osłabiona, że chętnie poddawała się wszystkim; oczy jej zamknęły się mimowolnie i wkrótce usnęła.

Zdrowie jej zaczęło się widocznie polepszać; gorączka stawała się coraz słabszą, czerwone plamy zniknęły na wychudłych policzkach, niezwykły ogień w oczach przygasł zupełnie, umysł odzyskał przytomność, a jedynym śladem choroby była teraz nadzwyczajna wrażliwość, jakiej nigdy przed tym nie okazywała. Ale ta łatwo dała się wytłomaczyć również fizycznym cierpieniem, jak i przebytą poprzednio moralną walką. Od czasu pierwszej rozmowy z Franciszkiem nie wspominała już więcej o przeszłości, zwracając się chętniej do przyszłości, którą jej w tak uroczym przedstawiał barwach.

W miarę powrotu do zdrowia wolno mu było coraz dłużej przesiadywać w jej pokoju i prowadzić owe nieupianowane rozmowy, jakie tylko rozkocharni umieją budować. Dawna miss Frinskey słuchała z dziecłęcą pokorą wszystkich zamiarów Franciszka, dotyczących ich przyszłego pożycia, jak również rozmów starego Hohenhofena, który coraz częściej kazał się prowadzić do chorej wnu-

Autobus przygniół do barierki mostu 5 osób.

Gdynia. W sobotę wieczorem na drodze, wiodącej z Oksywi do Gdyni, wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek autobusowy.

Jeden z autobusów Miejskiego Towarzystwa Komunikacyjnego, zdążający z Oksywi do miasta, na pierwszym wiadukcie wpadł na grupę stojących na przystanku osób, raniąc ciężko trzech mężczyzn i dwie kobiety. Jedną z ofiar, 28 letni Maksymilian Buckholz, zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala.

W Rzeszy nie wolno jeść śmietany.

W czasie od 15 września do 14 maja każdego roku w Niemczech nie wolno wytwarzać, przetwarzać i sprzedawać śmietany dla celów spożywczych. Niestosującym się do tego zarządzenia grozi kara więzienia i grzywny.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 31. XII. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Aud. południowa. 15.00 O biedzie, co miała śladem kostek — słuch. dla dzieci. 15.30 Muzyka obładowa z Łodzi. 16.08 Wład. gosp. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Robert Schumann: Karnawał — wykon. na fortepianie Dvpat. 17.00 Nabożeństwo na zakończenie „Starego Roku” z Krakowa. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Aud. dla Polaków za granicą. 19.15 Na wesole pod jemiolą — koncert rozrywkowy z Katowic. 21.00 Cyklon — powieść mówiona Goetla. 21.15 Klejdo-kop sylwestrowy. 23.59 Powitanie Nowego Roku. 24.05 Muzyka tan.

Niedziela, 1 I. 7.15 Audycja poranna. 9.15 Ślasy betlejkarsze — aud. muz. słowna. 10.00 Tr. nabożeństwa z katedry poznańskiej 12.03 Poranek symf. z Krakowa. 13.05 Międzynarodowa audycja noworoczna. 13.20 Koncert rozrywkowy ze Lwowa. 14.45 Wycinanki noworoczne — aud. dla dzieci. 15.10 Aud. dla dzieci. 16.30 Złota szlafmyca albo koleśka na Nowy Rok — komedjo-opera Zablockiego z Wilna. 17.30 Koncert rozrywkowy. 18.18 Przedmówienie noworoczne dyr. nac. Polsk. Radia min. Lubickiego. 19.00 Noworoczna aud. sport. 19.35 Utwory Mozarta z płyt. 21.20 Muzyka tan. 21.40 Telegramy noworoczne — wesole aud. z Katowic. 22.20 Muzyka tan.

Poniedziałek, 2 I. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Aud. południowa. 13.00 Aud. dla kupców i rzemieślników. 15.00 Stuch. dla młodzieży. 15.30 Muzyka obładowa z Katowic. 16.35 Współczesna muzyka angielska — koncert z Łodzi. 17.30 Koncert kameralny. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Koncert rozrywkowy z Poznania. 19.30 Aud. żołnierska. 21.15 Recital fortep. 22.00 Koncert symf. w wyk. ork. PR.

Program Polskiego Radia S. A. Kuznia

Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Ka. 16—24 Kw.

Sobota, 31 XII. 11.00, 13.00 Płyty. 13.50 Wład. z Pomorza. 18.00 Dźwięki w godniku — w grudniu po kaszubsku — 18.15 Gwiazdka w miasteczku pomorskim — fel. 1.825 Wład. sport. z Pomorza.

Niedziela, 1 I. 8.30 Dostęgo Roku naszym słuchaczom. 16.10 Idzie tona — aud. kaszubska. 19.35 Płyty.

Poniedziałek, 2 I. 11.00 Koncert rozrywkowy. 13.30 Płyty. 13.50 Wład. z Pomorza. 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 Recital fortep. (ze studia w Bydgoszczy). 18.25 Wład. sport. z Pomorza. 22.00 Aud. dla marynarzy. 22.20 Gra zespół salon. Tow. Muz. w Bydgoszczy.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

czki. Nigdy on jednak nie okazywał jej tklwszego uczucia; siedzi tylko naprzeciwko niej w fotelu, całymi godzinami wpatrywał się w jej twarzyczkę.

Pragnął, ażeby natychmiast po przyjęciu zdrowia oddała rękę Franciszkowi, przy tej okazji licząc, wszyscy mieli się dopiero dowiedzieć o jej prawdziwym nazwisku. Wówczas dopiero jego wnuczka miała powrócić uroczyście do zamku, jako pani wszystkich posiadłości, należnych jej matce; chciał ażeby świat nie dowiedział się o podstępnie, którego Edyta użyć musiała dla odzyskania praw swoich.

Względem jednego tylko Martella umyślił Franciszek być zupełnie szczerym, tym więcej, iż musiał mu donieść, iż poszukiwania jego w Brazylii; dotyczące Pereza de Silvo, były już teraz niepotrzebne.

List miał zawierać zaproszenie na wesele, co było tym pożądniejszym dla Gerarda z powodu dawniejszej jego znajomości z miss Frinskey; ale właśnie narzeczoną okazała się przeciwną temu zamiarowi, obstając z uporem przy tym, ażeby Franciszek pominął jej dawne nazwisko. (C. d. n.)

Tajemnica sąsiedniej kamienicy.

Powieść sensacyjna.

50)

Ruth Oliver rzekła:

— Idę na wieczorne zebranie, bardzo uroczyste. Pragnęłabym wykraść się z domu, nie będąc widzianą. Może pani zechce posłać po dorożkę. Wie pani, ludzie ze swoją ciekawością doprowadzają mnie do szaleństwa, a pani wie, w jakim usposobieniu jestem teraz, przy tym nie czuję się zbyt zdrową.

Agentka zdołała już powiadomić policję o wszystkim, tak, że w chwili, gdy miss Oliver siadała do powozu, już była pilnie strzeżoną.

ROZDZIAŁ XXXIX.

Wiedziałałam, że zbierze się u p. Spicer najbogatsze i najbardziej eleganckie towarzystwo nowojorskie, a więc kazałam sobie przygotować pospiesznie bardzo wytworną toaletę.

Zaproszenie było na wpół do 8 mej, o tej też godzinie punktualnie pojawiłam się. Zastałam tylko miss Spicer w salonie, zaś pannę Althorpe z narzeczoną w sąsiednim pokoju.

Może i pomyśleli wszyscy troje, że niepotrzebnie tak się pospieszyłam, ale byli zbyt ożywieni i szczęśliwi, aby to dać po sobie poznać. Gdy pan Stone powitał mnie, pomyślałam, że ta niezaszczytna rola, jaką odgrywał w moich sennych przywidzeniach, nie liczy wecale z tą powierzchownością gentelmena, przyozdobioną jeszcze urokiem niezwyklej piękności. Zapomniałam wkrótce o wszystkim, co mnie tak niedawno silnie gnębiło, mając uwagę zbyt zajęta przyglądaniem się licznemu i niezmiernie wytwornemu towarzystwu, które napływało, a przede wszystkim prześlicznym strojom ładnych pań.

W końcu wielki zegar wybił godzinę ósmą. Z ostatnim uderzeniem otworzyły się w drugim salonie drzwi i służący oznajmił, że obiad podany.

Poznałam tego służącego i zrozumiałam teraz, dlaczego obcy jakiś lokaj otwierał mi drzwi przy wejściu. Panna Spicer powierzyła usługę staremu, doświadczonemu lokajowi, do pomocy zaś musiała wynająć służbę z miasta.

Gdyby nie ten przypadek jednak, kto wie, czy rzeczy nie byłyby się inaczej ułożyły, stary służący bowiem znał Ruth Oliver i nie byłby jej do salonu wpuścił, wiedząc dobrze, kto jest zaproszony.

Nagle ujrzałam w drzwiach Ruth Oliver, piękną, wylosłą i trupio bladą, która po chwilowym wahaniu spokojnym krokiem posunęła się ku środkowi sali. Wydało mi się przez chwilę, że za dzwiami dostrzegłam też postać pana Gryce.

Gwałtem oderwałam mój wzrok od niej i spojrzałam po całym towarzystwie. Większa grupa osób, rozmawiających z ożywieniem i śmiejącą się, zbliżyła się ku niej. Wśród tych osób była panna Spicer, panna Althorpe i pan Stone. Z wesołym uśmiechem pożegnał pan Stone na chwilę narzeczoną i podał ramię pannie Spicer, podczas gdy panna Althorpe przyjęła ramię jakiegoś starszego pana. Potem obie pary zaczęły kroczyć ku drzwiom.

Nagle zauważyłam, że wszyscy zwrócili się w jedną stronę, pan Stone zaś, prowadzący na czele pannę Spicer, cofnął się w tył tak nagle, że oparł się o towarzysza panny Althorpe, idące o w drugiej parze. Panna Spicer i panna Althorpe pochylły się nad nim, patrząc mu w twarz z przerażeniem.

Nie zauważyły zapewne tego, czego on sam jeszcze nie uważał za prawdę, lecz tylko za jakąś halucynację.

Nie była to jednak halucynacja! Ta, która tam stała przed nim, była to Ruth Oliver, chociaż ktoś nawet dobrze ją znający z trudnością by ją poznał, tak jej twarz i postawa w tej chwili wy-

obrażały wiernie posąg bogini zemsty. Oczy jej utkwione były w panu Stone, ale patrzyły jakby dalej, poza niego.

Jednocześnie zobaczyłam pana Gryce, stojącego o kilka kroków poza panną Oliver i dwóch służących, przeciskających się przez tłum.

(C.d.n.)



W Rumunii tak jak u nas 3 królowie z gwiazdą wędrują w okresie świąt Bożego Narodzenia od domu do domu, śpiewając koledwy.

Obrady delegatów Pom. Tow. Rolniczego w Torunlu.

W dniu 21 grudnia odbyła się w sali Dworu Artusa w Toruniu rolnicza konferencja gospodarcza, w której oprócz licznych delegatów z całego województwa wzięli udział wojewoda pomorski Wł. Raczkiewicz. Pierwsza część konferencji poświęcona była omówieniu spraw gospodarczych z poszczególnych odcinków życia rolniczego. Po południu po referacie prezesa Zw. Eksporterów Zbożowych w Poznaniu, p. L. Domańskiego, na temat eksportu rolniczego oraz po referacie, omawiającym sytuację rolnictwa wobec nieopłacalności, produkcji, zabrał głos wojewoda Raczkiewicz, który zaznaczył, że w miarę możliwości dołoży starań, aby zagadnienia, poruszone przez poszczególnych referentów, rozwiązane były ku ogólnemu zadowoleniu rolnictwa pomorskiego. P. wojewoda oświadczył, iż przedstawi władzom centralnym postulaty, dotyczące spółdzielczości, która posiada dla Pomorza szczególne znaczenie oraz postulaty, dotyczące osadnictwa. Dalej p. wojewoda wysunął projekt, aby zagadnienia finansowe przepracować na specjalnej konferencji, która odbędzie się w najbliższym czasie z udziałem przedstawicieli władz skarbowych oraz wyraził życzenie, by rzeczowa współpraca z Pomorskiego Tow. Rolniczego i wojewódzkiego samorządu rolniczego z władzami administracyjnymi była nadal jak najściślejsza, gdyż tylko w ten sposób będzie można osiągnąć odpowiednie wyniki.

P. Sobczyk ponownie prezesem Zw. Izby i Organizacji Rolniczych.

Ostatnio odbyło się pierwsze zebranie nowej Rady Związku Izby i Organizacji Rolniczych, wybranej na walnym zgromadzeniu w dniu 16 bm. Porządek obrad zawierał tylko jeden punkt, a mianowicie wybór zarządu. Prezesem obrany został ponownie pos. Piotr Sobczyk. Członkami zarządu — p. Stanisław Mikolajczyk, prezes Wielk. Tow. Kółek Roln., ponownie p. Bronisław Malik, wiceprez. Lwow. Tow. Roln. Wybór nastąpił jednomyślnie. Drugim członkiem zarządu był dotychczas b. sen. Augustyn Serożewski, który nie został tym razem wybrany. Należy tu przypomnieć, że wiceprezesami są automatycznie: prezes czterech sekcji, wchodzących w skład Związku, a mianowicie: z sekcji Izby Rolniczych — p. Bolesław Przedpełski, prezes Warsz. Izby Roln., z sekcji dobrowolnych organizacji ogólnorolniczych — p. Edward Kleszczyński, prezes Krak. Tow. Roln., z sekcji spółdzielczości rolniczej — dr. Włodzimierz Szydłitz, prezes Zw.

Spółdz. Roln. i Zar. Gosp. oraz z sekcji organizacji specjalnych — p. Stanisław Wańkiewicz, wiceprezes Rady Naczelnej Org. Ziem.

Prace Pom. Izby Roln. nad podniesieniem wydajności łąk na Pomorzu

W Toruniu odbyło się posiedzenie Komisji dla spraw łąkowo-melioracyjnych Pomorskiej Izby Rolniczej.

Po wysłuchaniu sprawozdania z prac Inspektora łąkarskiego Izby oraz zapoznaniu się z planem pracy na rok przyszły Komisja omówiła sposób rozprawiania nasion do akcji zagospodarowania łąk, jak również sposób rozprawiania narzędzi łąkowych przy pomocy Tow. Rol. Pow., które to narzędzia Izba przydziela bezpłatnie poszczególnym Tow. Rolniczym.

W końcu rozpatrzono i zatwierdzono preliminarz budżetowy działu łąkarskiego Pom. Izby Rolniczej na rok 1939/40.

Z referowanego sprawozdania wynika, że akcja Izby na odcinku łąkarskim stale się rozwija, jak to ilustrują niżej przytoczone cyfry.

W roku 1935 zagospodarowano przy udziale Izby 5 ha nowych łąk.

W roku 1936 zagospodarowano przy udziale Izby 101,95 ha nowych łąk.

W roku 1937 zagospodarowano przy udziale Izby 635,31 ha nowych łąk.

W roku 1938 zagospodarowano przy udziale Izby 1404,40 ha nowych łąk.

W akcji zagospodarowania łąk współpracuje Izba ściśle z Urzędem Wojewódzkim Pomorskim, przy pomocy którego zagospodarowano przede wszystkim obszary, zmeliorowane ostatnio przez wymieniony Urząd.

Szybki rozwój akcji łąkarskiej przypisać należy kredytom, udzielonym ze Skarbu Państwa, z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, których przydział zwiększa się z roku na roku (w bieżącym roku około 200 000 zł).

W ożywionej dyskusji, która się wyłoniła po zreferowaniu całokształtu prac łąkarskich i preliminarza budżetowego, podkreślono celowość nasilenia prac Izby w zakresie zagospodarowania zielonych użytków z uwagi na konieczność dostarczenia najwartościowszych pasz, używanych w rolnictwie.

Prowadzona obecnie na szerszą skalę akcja łąkarska ma też bardzo poważne znaczenie dla obronności kraju, wynikiem jej bowiem będzie zapewnienie odpowiedniego zaspokojenia potrzeb naszej armii.

Pierwsza w Polsce przetwórnia ryb.

W Ostrowie Wielkopolskim powstała pierwsza w Polsce przetwórnia ryb, której specjalnością są wyroby kiszek rybnych.

Wykaz

licencjonowanych stadników na licencji buhajów powiatu lubawskiego, przeprowadzonej w dniach 8—11 czerwca 1938 r.

(Dokończenie).

Właśc. Majątek Klasztorny, Grabowo, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, prawa łopaska biała łaska.

Właśc. Hoffmann Wojciech, Grabowo, buhaj ur. 1936 r., maść — biało czarny klin, lewa zebra czarna łaska.

Właśc. Zurański Józef, Grabowo, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, lewa łopaska biała łaska.

Właśc. Marchlewski Antoni, Wałdyki, buhaj zapisany do ksiąg rodowych P. I. R.

Właśc. Zurański Wacław, Wałdyki, buhaj ur. 1933, zapisany do ksiąg rodowych P. I. R.

Właśc. Zurański Wacław, Wałdyki, buhaj ur. 1937 r., maść — czarno biały klin, prawe biodro czarna łaska.

Właśc. Zurański Wacław, Wałdyki, buhaj ur. 1937 r., maść — czarno biały klin, na nozdrzach biała plamka.

Właśc. Zurański Wacław, Wałdyki, buhaj ur. 1937 r., maść — czarno biały klin, nosówka, nereg. słodko.

Właśc. Lewalski Roch, Wałdyki, buhaj ur. 1936 r., maść — czarno biały klin, prawe zebra biała kępka włosów.

Właśc. Palczewski Jan, Wałdyki, buhaj ur. 1937 r., maść — czarno biały klin, prawa przednia pod napęstk. czarna.



Pożar zniszczył w Barton Ville w Illinois (USA) olbrzymią fabrykę. Fotograf uchwycił moment, gdy mury się zawalają. Szkody obliczono na 500 tys. dolarów.